

Wysłano: wtorek, 6 sierpnia 2024 08:38
Do: Stanowisko informacyjne CO KPRP
Temat: Petycja w sprawie zawetowania ustawy o tzw. wdowich emeryturach

Szanowny Panie Prezydencie.

Wnoszę petycję o zawetowanie ustawy o tzw wdowich emeryturach jako akt dyskryminujący część obywateli

1. Projekt ustawy narusza Art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ wprowadza zasady dyskryminujące dużą część seniorów - wdowy i wdowców, których małżonkowie w trakcie zawodowej aktywności - najczęściej dzięki podnoszeniu własnych kwalifikacji w zawodach wykonywanych lub zdobywaniu nowych kwalifikacji i kompetencji w nowych dla siebie zawodach, osiągnęli wyższe niż przeciętne zarobki, od których odprowadzali proporcjonalne do nich składki na ubezpieczenie społeczne, emerytalne i rentowe, płacili podatki do skarbu państwa i byli siłą napędową rozwoju Polski.
2. Przyjęcie w projekcie ustawy kwoty brzegowej dla wypłacanych wdowich rent/emerytur sprowadzającej się do trzykrotności najniższej emerytury brutto ($1\,781 \times 3 = 5\,343 \text{ zł}$) jest kolejnym krokiem w stronę pauperyzacji coraz liczniejszej grupy seniorów, jeśli wziąć pod uwagę w szybkim tempie rosnące koszty utrzymania, leczenia, i opieki. Dla wyjaśnienia jedynie dodam, że od 1 lipca płaca minimalna wynosi 4 300 zł brutto, a wg GUS średnia krajowa w płacach już w marcu przekroczyła 8 tys. brutto..
3. Tak drastycznie niskie ustawienie kwoty, od której można ubiegać się o tzw. wdowią emeryturę/rentę pozostaje w sprzeczności z wysokością składek odprowadzanych na fundusz emerytalny oraz czasem ich płacenia tak przez zmarłego jak i żyjącego małżonka.
4. Przyjęty dla wymienionej wyżej kwoty wskaźnik "trzy" ma charakter abstrakcyjny - nie jest powiązany z żadnymi twardymi danymi dotyczącymi wysokości zarobków, kosztów utrzymania, etc, podobnie jak wysokość najniższej emerytury, która od czasu włączenia świadczeniobiorców z KRUS do zasad obowiązujących w ZUS zatraciła swoją wcześniejszą transparentność.
5. Wdowy/wdowcy wykluczeni przez projektowaną ustawę z możliwości skorzystania z jej korzystnych dla samotnych owdowiałych seniorów zapisów są stratni podwójnie, Nadal bowiem, jeśli zrezygnowali z własnej emerytury i przeszli na rentę po mężu (jak w moim przypadku) pozbawieni są 15% jej wysokości a jednocześnie ZUS w całości przejmuje wypracowane przez nich świadczenie emerytalne. W moim konkretnym przypadku państwo/ZUS? "zarabia" ok. 5,5 tys. zł miesięcznie.

PYTANIA:

1. Czy Kancelaria Prezydenta dysponuje symulacjami kosztów wprowadzenia w życie "wdowiej emerytury" w sytuacji, gdy każdy wdowiec/wdowa, który wybiera rentę po zmarłym małżonku otrzymuje ją w wysokości 100% emerytury zmarłego i o ile te koszty są wyższe lub niższe od kosztów generowanych przez sejmowy projekt?
2. Czy Pan Prezydent gotów jest zaakceptować fakt, że uchwalona ustawa osłabia gospodarkę poprzez wręcz namawianie aktywnych zawodowo obywateli będących w związkach małżeńskich, niedługo również w partnerskich, do ukrywania rzeczywistych dochodów, bo i tak nie do końca będzie się im opłacało odprowadzanie wysokich składek na zaopatrzenie emerytalno-rentowe?

PODSUMOWANIE

Jestem demokratką z krwi i kości. Każdy człowiek bez względu na stan posiadania, wykształcenia, kariery, itd jest dla mnie Osobą. Po to w państwie jest potężny sektor polityki społecznej, by Osobom w potrzebie pomagać. To, na ile ów sektor swoją rolę spełnia, jakie narzędzia udostępnia mu państwo i ile samo jego funkcjonowanie kosztuje budżet oraz jak jest efektywne, to inna sprawa. A tak na marginesie - czy państwo to w ogóle bada?

W demokratycznym państwie nie powinno się pod szyldem "polepszenie losu biednych obywateli" demontować systemu emerytalno-rentowego, w konsekwencji ustawowo dyskryminować część seniorów i zniechęcać do legalnej, efektywnej i dobrze płatnej pracy ludzi w wieku produkcyjnym.

Bardzo proszę Pana Prezydenta, by skorzystał z prawa weta i nie podpisywał tego buba prawnego, którym jest w tej chwili ustawa o wdowich emeryturach. , Naprawdę potrzebne jest zatrzymanie się i zastanowienie, co jest dla społeczeństwa ważniejsze - populistyczne wrzutki do ustawy, czy budowanie stabilnego i mądrego prawa, które nie dyskryminuje obywateli tylko dlatego, że długo, ciężko i uczciwie pracowali.

Z poważaniem